

WHITE WIDOW, LOLIPOP (feat. VKIE. ASTROG)

Raz po raz albo dwa zabiorę ją na kolację
Lolli-Lollipop bierze nawet gdy nie patrzę
Honey, mamy czas, będę miał satysfakcję
Zatańczmy jak w teatrze, ucieknę kiedy zaśniesz
Ej, zobacz jak się kręci (zobacz)
Pies daje mi mandat, dolicz se kurwo do pensji (HWDP)
Emocje mnie dusiły, więc zacząłem robić dźwięki
Duża suka przy mnie mała, ej, zdejmij mi bokserki (zdejmij)

Widzisz, ona się klei tak jak la-la-lollipop
Prawie zem skonał, lecz Bóg tu zdążył złapać mnie za kark
Karmiłem zioma on wyjebał się bo to zwykły gad
A czy żałował to w chuju mam, ja odporny na jad
(ja, ja, ja, ja, ja)
Wiem, że to słyszą, boją patrzeć się, wcale nie tak, że nie widzą
Oni mogą tylko chcieć, a nie mogą z tą różnicą, że nie muszą wcale biec
A wyprzedzam ich z rodziną, Bary (bary)

Bary ciężkie ale w ruchach czuję lekkość
91 wychowany, nie mogę wymięknąć
Perc, perc, perc, tylko ja tak czuję tempo
Nie chcę mieć nic wspólnego z pozerką
Siadło ci to wtedy, a dziś to jest nowe piętro
Ktoś szuka roboty na boku bo jest ciężko
Sprawdziłem co modne jest, znudziłem jego treścią
Nie jestem kontaktem jak ty nie jesteś koleżką

Raz po raz albo dwa zabiorę ją na kolację
Lolli-Lollipop bierze nawet gdy nie patrzę
Honey, mamy czas, będę miał satysfakcję
Zatańczmy jak w teatrze, ucieknę kiedy zaśniesz
Ej, zobacz jak się kręci (zobacz)
Pies daje mi mandat, dolicz se kurwo do pensji (HWDP)
Emocje mnie dusiły, więc zacząłem robić dźwięki
Duża suka przy mnie mała, ej, zdejmij mi bokserki (zdejmij)

Punche kleją się do ryja mi jak suka lollipop
Pisze jakaś dupa, nie odpisze - boli ją
Jestem miły lecz na opak jak jej chłopak to jest opp
Pizda nie schodzi spod oka, benzo, alko oraz koks
Mam wyjebane na błysk, jestem orłem pośród srok
Wychowany w mieście nocą i przesiąknę tym jak mop
Twoi koledzy się pocałują skąd mają na działkę wziąć
Wiszą kwit połowie miasta więc, kurwa, nie mają skąd (beka)

Ja nie jestem wzorem do naśladowania, zrozum to
Gdy lecimy na głośnikach z nami buja cały blok
Kiedy my stawiamy piąty, ty dopiero stawiasz krok
Tamtą suka wystrzelona jakby ją pojebał prąd
Nie obchodzą mnie reguły, każdy tutaj wyjątkowy
Rzadko chodziłem do szkoły, mówią: "będziesz kopał doły"
Wyjebane w to co mówisz, dziwko, nadal robię swoje
My to jebane diamenty, twoje ziomy to cyrkonie